

## PRZYMIERZE Z ABRAHAMEM

**Tekst przewodni:** Rdz 15,6; 17,5; 18,23.

**Zakres studium:** Rdz 15-19; Rz 4,2-11; Am 4,11.

### Część I: Przegląd

**Wprowadzenie:** W tej części księgi ukazane zostało sedno religijnego doświadczenia Abrahama. Wtedy właśnie Bóg zawarł przymierze z Abramem - drugie Boże przymierze po przymierzu z Noem (Rdz 6,18-9,20). Przymierze z Abramem zawiera podobne wymagania jak te zawarte w przymierzu z Noem. Jak przymierze z Noem, przymierze z Abramem zostało ustanowione w połączeniu z ceremonialną ofiarą oraz powiązane z obietnicą syna i ojczyzny. Przymierze zostało potwierdzone znakiem. Przymierze z Abramem różni się jednak od przymierza z Noem i zawiera nowe elementy. Jest związane z dwiema ceremoniami ofiarnymi. Znakiem tego przymierza jest obrzezanie, a Abram otrzymał nowe imię - Abraham. Ponadto biblijna narracja zawiera dwa różne spojrzenia na to przymierze. Podczas gdy w przymierzu z Noem uwaga jest zwrócona na Boga, a osoba Noego jest na drugim miejscu, przymierze z Abramem uwzględnia także jego perspektywę, a więc przebieg tego przymierza rozwija się w bardziej skomplikowany sposób.

### Tematy lekcji

1. *Napięcie wiary.* Wiara Abrahama składała się z pytań i wątpliwości - Abraham wierzył Bogu wbrew sobie. Śmiech Abrahama był wyrazem ironii i podziwu. Modlitwa Abrahama do Boga wpływała z poddania się i wyzwania.
2. *Zasady gościnności.* Troska Abrahama o nieznanymi gości jest przeciwieństwem nikczemności Sodomitów i ich postępowania wobec przybyszów.
3. *Pasja wstawiennictwa.* Abraham wstawiał się za nikczemnymi mieszkańcami Sodomy, mając nadzieję, że znajdzie się tam dość sprawiedliwych, by odwrócić wyrok.

### Część II: Komentarz

*Abram uwierzył Panu.* Wiara Abrama poczęła się w lęku i trwała w wątpliwościach i pytaniach. Abram najbardziej bał się nieznanego, przyszłości, nad którą nie panował. Dlatego Abram polegał na teraźniejszości i zamierzał uczynić swoim dziedzicem swego sługę Eliezera (Rdz 15,2). Zatem kiedy Bóg przemówił do Abrama, użył szeregu wyrażen, które wskazują przyszłość. Wyrażenie „nie bój się” często jest kojarzone z obietnicą potomstwa. Ta sama obietnica przyszłości jest także zawarta w słowie *magen*, „tarcza” (Rdz 15,1), które jest echem czasownika *magan*, „wydać” (Rdz 14,20), użytego w związku z odniesionym zwycięstwem. Tak więc Bóg, który uratował Abrama w przeszłości, jest Bogiem, który uratuje go w przyszłości. Wizja Boga jako jego przyszłości budziła w Abramie wiarę w przyszłość: „Abram uwierzył”.

Hebrajski czasownik *he'emin*, „uwierzyć”, opisuje coś więcej niż emocjonalny czy mentalny proces albo wierzenie. W języku hebrajskim „uwierzenie” zawiera element więzy wskazany w temacie *'aman*, „pewny”, „wiarygodny”. Polegając na Bogu, Abram „uwierzył”, że będzie miał potomstwo. Tę wiarę Bóg „poczytał” mu jako „sprawiedliwość”. Innymi słowy, Bóg „zaliczył” tę wiarę jako mającą *wartość* równą wartości sprawiedliwości. Ten pogląd ma sens na tle starożytnych egipskich wierzeń. Podczas gdy starożytni Egipcjanie wierzyli, że waga ludzkiej sprawiedliwości jest oceniana na podstawie ludzkich uczynków w porównaniu z wagą Maat, boskiej sprawiedliwości, w przypadku Abrama jego sprawiedliwość została oceniona na podstawie dokonań Boga poczynionych dla niego. Tym, co czyniło Abrama sprawiedliwym, nie była suma jego uczynków, ale gotowość do polegania na tym, czego Bóg dokona dla niego (Rz 4,2-4).

*Abraham śmiał się z Panem.* Bezpośrednią reakcją Abrahama na oświadczenie Boga był pokłon w milczeniu i podziw (Rdz 17,17). Już po raz drugi Abraham kłaniał się w ten sposób (por. Rdz 17,3). Jednak tym razem jego pokłoniowi towarzyszył cichy śmiech - pierwszy śmiech zapisany w *Biblii*. Nie jest jasne, czy śmiech ten wyrażał sceptycyzm, czy zdumienie. Fakt, iż śmiech był połączony z oddaniem czci Bogu, sugeruje, że wyrażał skrajne zdumienie. Jednak kiedy Abraham przemówił, w jego słowach wyczuwalna była wątpliwość. Zaproponował rozsądne rozwiązanie. Zwrócił uwagę na Ismaela. Sceptyczna rekomendacja Abrahama wymagała doprecyzowania zapowiedzi przez Boga. Boża obietnica nie dotyczyła Ismaela. Nawiązując do pytań Abrahama, Bóg odpowiedział wprost wymieniając imię Izaaka (Rdz 17,19). Jak na ironię, Izaak znaczy „on się śmieje”, co w oczywisty sposób nawiązywało do śmiechu Abrama.

Ale tym razem to Bóg się śmieje, gdyż imię Izaak wskazuje imię oga, jak sugeruje studium semickich i biblijnych imion. Paralelnie do imienia Ismaela, „Bog wysłuchał”, imię Izaaka musiało także zawierać, przynajmniej domyślnie, imię Boga: „[Bóg] się zaśmiał”. Boży śmiech rezonuje ze śmiechem Abrahama. Później także Sara się śmiała. Kontekst śmiechu Sary podkreśla zdumienie wyrażone w poprzednich sytuacjach. Sara, która ukrywała się w namiocie, usłyszała niesamowitą nowinę, że urodzi syna, więc zaśmiała się. Wtedy zdarzyło się coś niepojętego. Choć Sara zaśmiała się „do siebie” (Rdz 18,12), nieznajomy gość znał jej myśli (Rdz 18,10). Ta niewytłumaczalna zdolność uświadomiła Abrahamowi i Sarze, że mają do czynienia z Panem, który zagwarantował cudowne narodziny ich syna. Na śmiech Abrahama połączony ze drzeniem zwątpienia i podziwu, Bóg odpowiedział śmiechem ironii i obietnicą.

*Abraham ugościł Pana.* Po raz pierwszy Abraham gościł niebiańskich przybyszów nie wiedząc o tym. Jego postępowanie zostało zapamiętane jako wzorzec gościnności (por. Hbr 13,2). Zamiast od razu przejść do obietnicy przymierza, która była powodem Jego wizyty, Bóg wkroczył w ludzką sferę. Był widzialny dla Abrahama, rozmawiał z nim twarzą w twarz i gościł u niego. Był to czas poobiedniego odpoczynku. Abraham siedział przed namiotem, jakby czekał na kogoś, mając nadzieję, że ktoś go odwiedzi. Niewielu przechodniów pojawia się na pustyni. Zatem kiedy Abraham ujrzał z daleka nieznajomych wędrowców, wybiegł im na spotkanie, co należy postrzegać jako niezwykle, zważywszy jego wiek (miał 99 lat), oraz to, że niedawno został obrzezany (Rdz 17,24). Kiedy Abraham spotkał się z przybyszami, przyjął ich i osobiście im usługiwał, uczestnicząc w przygotowaniu posiłku dla nich. Dostarczył wodę, by umyć ich stopy (Rdz 18,4), a następnie wybrał najlepszy pokarm dla nich (Rdz 18,6-7). Abraham zmobilizował wszystkich swoich domowników. Sara przygotowała chleb (Rdz 18,6), a młodzieniec, przypuszczalnie Ismael, przygotował mięso (Rdz 18,8). Jednak Abraham skromnie określił obfity posiłek jako „nieco chleba” (Rdz 18,5). Najwyraźniej zapał i gorliwość Abrahama wobec trzech gości brały się z odczucia, iż są to szczególne osoby. Fakt, że nazwał jednego z gości Adonaj, „Panie mój” (Rdz 18,2-3), sugeruje to przeczcucie. Fakt, że Abraham zaferował pokarm i wodę temu Gościowi, niekoniecznie wyklucza rozpoznanie Jego boskiej tożsamości. „Ludzki” wygląd gości, którzy fizycznie stali (Rdz 18,2), jedli (Rdz 18,8) i rozmawiali (Rdz 18,9), jest częścią boskiej strategii inkarnacji Boga, który zniża się do ludzi. Abraham stał przed nimi (Rdz 18,8), towarzyszył im i usługiwał.

*Abraham targował się z Bogiem.* Czasownik „stać”, opisujący Abrahama usługującego gościom (Rdz 18,8), pojawia się ponownie w odniesieniu do postawy Abrahama wobec Boga (Rdz 18,22). Właściwie przyimek „przed” po czasowniku „stał” jest używany zazwyczaj w celu opisania szacunku dla Boga i modlitwy do Niego (Pwt 10,8; 1 Krl 17,1; Za 3,1). Ten przypadek jest pierwszym w *Biblii*, kiedy człowiek modli się za kogoś innego. Nawet Noe milczał w podobnych okolicznościach (Rdz 6,13-22). Hebrajski czasownik *wajjigasz*, „zbliżyć się”, sugeruje wahanie Abrahama i powolne podchodzenie coraz bliżej do Boga (Rdz 18,22-23). Abraham był odważny, ale świadomie zachowywał dystans, aby okazać szacunek dla Boga. Taktownie zwrócił się do Boga serią siedmiu próśb. Abraham wdał się w targ z Bogiem, przechodząc od pięćdziesięciu do dziesięciu sprawiedliwych. Na podstawie Am 5,3 wiemy, że pięćdziesiąt osób to połowa małego miasteczka, którego liczebność musiała wynosić co najmniej sto osób (por. Sdz 20,10). Abraham rozpoczął swoje wyzwanie od założenia, że taka liczba sprawiedliwych znajduje się w tak dużym mieście jak Sodoma. Kiedy doszedł do liczby dziesięciu sprawiedliwych (Rdz 18,32), zrozumiał, że osiągnął granicę, więc postanowił, że nie poprosi o mniej. Liczba dziesięć symbolizuje minimum. Ciekawe, że liczba dziesięć jest oznaczana literą *jod*, najmniejszą literą w hebrajskim alfabecie (zob. Mt 5,18). W późniejszych czasach liczba dziesięć stała się w judaizmie minimalną wymaganą liczbą osób uczestniczących we wspólnotowym nabożeństwie (*minjan*). Fakt, iż minimalna liczba dziesięciu sprawiedliwych wystarczyłaby, aby uratować zbiorowość, jest koncepcją zapowiadającą służbę Cierpiącego Sługi, który „wielu usprawiedliwi” (Iz 53,11). Po sześciu odpowiedziach Bóg nagle zakończył rozmowę z Abrahamem. Choć Bóg zniża się do konsultacji z ludźmi, pozostaje niezależny w swoim sądzie.

### **Część III: Zastosowanie**

*Abram uwierzył Panu.* Jak możemy uczyć ludzi wiary? Dlaczego biblijna wiara skupia się na przyszłości? Co doradziłbyś komuś, kto utracił bliską osobę i zмага się z zachowaniem wiary? Jak osobista wiara wiąże się z nadzieją?

*Abraham śmiał się z Panem.* Omów twierdzenie niektórych osób, że śmiech pochodzi od diabła. Poszukaj w *Biblii* przykładów śmiechu i poczucia humoru. Dlaczego śmiech i poczucie humoru są zgodne z prawdziwą religią? Dlaczego odrzucanie śmiechu jako rzekomo niestosownego często przejawia się wśród religijnych ludzi?

*Abraham ugościł Pana.* Jak gorliwość Abrahama w przygotowaniu dobrego posiłku dla nieznajomych inspirowała nas do misji i nabożeństwa? Znajdź w *Biblii* przykłady tego, jak pokarm i posiłek odgrywały rolę w rytuałach ceremonialnych związanych z Bożym przymierzem? Dlaczego kwestia pokarmu jest ważna w *Biblii*? Dlaczego ascetyzm jest niezgodny z biblijnymi wartościami?

*Abraham targował się z Bogiem.* Dlaczego odwaga Abrahama i jego targowanie się z Bogiem były przejawem wiary? Jak możesz zastosować ten przykład Abrahama w swoim doświadczeniu modlitwy? Znajdź w *Biblii* i historii przypadki, w których religijni ludzie targowali się i spierali się z Bogiem.